

Prof. Grażyna Korpala  
Wydział Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki  
Akademii Sztuk Pięknych im J. Matejki  
ul. J. Lea 27-29  
30-052 Kraków

**Recenzja rozprawy doktorskiej,**

**dorobku twórczego i artystycznego mgr Anny Lucji Forczek sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie artystycznej konserwacji dzieł sztuki, wszczętym przez Radę Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.**

**Dane osobowe i przebieg pracy artystyczno naukowej.**

Mgr Anna Lucja Forczek w 1999 ukończyła Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. Jana Matejki w Nowym Wiśniczu w zakresie specjalności Techniki Konserwatorskiej ze specjalizacją Konserwacja Elementów Architektury; w tym jeden rok szkolny 1996/97 - zaliczyła w Centerville High School, w Ohio w USA).

W 2005 roku ukończyła studia w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki, gdzie w Katedrze Konserwacji Malarstwa uzyskała stopień magistra sztuki w zakresie konserwacji i restauracji dzieł sztuki w specjalności malarstwa. Pracę dyplomową pt. *Zastosowanie narzędzi komputerowych do projektowania rozwiązań estetycznych w konserwacji malowideł ściennych na przykładzie transferu malowidła „Zwiastowanie NMP” z kamienicy przy ul. Ofiar Oświęcimskich 15 we Wrocławiu* wykonaną pod kierunkiem prof. Edwarda Kosakowskiego, obroniła z wyróżnieniem. W latach 1999 - 2005 - działała w samorządzie wydziałowym i uczelnianym (w latach 2000 - 2004 przewodnicząca samorządu WKiRDS, w roku akademickim 2001/2002 reprezentantka samorządu studenckiego ASP w Komisji Wyborczej władz uczelni).

W czasie studiów i nauki w szkole średniej uzyskała nagrody i stypendia. W 1997 - Stypendium Artystyczne Ministra Kultury i Sztuki w kolejnym roku Stypendium Prezesa Rady Ministrów dla najlepszego ucznia szkoły średniej, w 2002 - Stypendium Ministra Kultury za wyróżniające osiągnięcia w nauce, a w 2005 - nagroda za pracę dyplomową w konkursie Generalnego Konserwatora Zabytków i Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków na najlepsze prace naukowe, projektowe i popularyzatorskie z ochrony zabytków i muzealnictwa.

W 2007 roku rozpoczęła studia doktoranckie na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Będąc uczestniczką Studiów Doktoranckich bierze czynny udział w pracach Katedry Konserwacji Malarstwa Ściennego w Pracowni Konserwacji. Od 2008 do chwili obecnej jest zatrudniona na stanowisku pracownika technicznego w Katedrze Konserwacji i Restauracji Malowideł Ściennych WKiRDS ASP w Krakowie. Bierze udział w przygotowaniu zajęć terenowych dla studentów. Jej zaangażowanie, niezwykła

pracowitość, dyspozycyjność oraz zdolności organizacyjne sprawiają, że jest angażowana do wielu dodatkowych prac na rzecz Wydziału. Niespożytej, aktywności pani Forczek Wydział zawdzięcza organizację międzynarodowej konferencji *Wspólnie dla ratowania piękna przeszłości* w MCK w Krakowie. W związku z obowiązkiem odbycia zajęć dydaktycznych współuczestniczy w prowadzeniu ćwiczeń ze studentami.

Jaj czynne uczestnictwo w konferencjach, wygłaszane referaty, udział w warsztatach i seminariach konserwatorskich sprawiają, że mimo krótkiego stażu zawodowego, jest osobą rozpoznawalną w kręgach społeczności zajmującej się ochroną dziedzictwa narodowego. Zalicza się do nielicznej grupy konserwatorów dzieł sztuki dla, których publikowanie własnych dokonań naukowo-artystycznych jest wpisane na stałe do zawodowego scenariusza.

### **Ocena dorobku twórczego i artystycznego**

Pani Anna Forczek już w czasie studiów była wybijającą się studentką. Jej praca magisterska, wysoko oceniona, zwróciła uwagę specjalistów.

Bezpośrednio po ukończeniu studiów pracowała przy wielu poważnych pracach konserwatorskich, pod kierunkiem wybitnych konserwatorów m.in. prof. Władysława Zalewskiego, prof. Edwarda Kossakowskiego, dr hab. Mieczysława Steca. Wśród tych realizacji wymienić należy - konserwację gotyckiej polichromii w kaplicy pw. św. Marii Magdaleny w Bazylice Grobu Bożego w Miechowie; konserwację i rekonstrukcję klasycystycznej polichromii w kamienicy mieszczańskiej przy ul. Szczepańskiej 5 w Krakowie; - konserwację i rekonstrukcję rokokowych polichromii w Pałacu Erazma Ciołka przy ul. Kanoniczej 17 w Krakowie; konserwację i rekonstrukcję barokowych malowideł ściennych autorstwa F. Molitora na sklepieniu i ścianach kościoła pw. św. Barbary w Krakowie czy konserwację sgraffita na dziedzińcu zamku w Krasiczynie; Samodzielnie kierowała szeregiem prac konserwatorskich takich jak; - konserwacją polichromii autorstwa A. Miksza (ok. 1939 r.) w nawie głównej, zakrystiach i przedsiódkach kościoła parafialnego pw. św. Mikołaja w Przyszowej, konserwacją polichromii figuralno-ornamentalnej autorstwa A. Demkowicza (1926 r.) w prezbiterium kościoła filialnego (dawna cerkiew greckokatolicka) pw. św. Jana Chrzciciela w Jaworkach; wraz z mgr K. Pakułą Kierowała konserwacją XVII-wiecznych nawarstwień ściennych w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP w Grodzisku oraz konserwacją XVIII i XIX-wiecznych nawarstwień malarskich oraz ołtarza drewnianego kościoła pw. św. Mikołaja w Tabaszowej, kierując pracami wraz z P. Bolińskim.

Samodzielnie prowadziła prace przy odświeżaniu i konserwacji XVI i XVII-wiecznych nawarstwień ściennych oraz konserwacji wystroju drewnianego kościoła pw. św. Andrzeja w Łukowicy.

W 2009 roku na zaproszenie egipsko-japońskiej misji badawczej i Uniwersytetu Kansai w Osace, zespołowo wykonała – transfer i konserwację malowideł ściennych (datowanych na ok. 2350 r. p.n.e.) w komorze grobowej księżniczki Idut w Sakkarze w Egipcie,

Opracowała wiele programów konserwatorskich w tym : kompleksowy program prac konserwatorskich w XVII-wiecznym drewnianym kościele pw. św. Antoniego Opatą w Męcinie ( praca zespołowa).

Przygotowała wraz z zespołem program prac konserwatorskich przy budynkach (elewacje ceglane wraz elementami konstrukcji drewnianej, elementy betonowe i metalowe, tynki i nawarstwienia malarskie ścian i sufitów, stolarka drzwiowa i okienna, posadzki) baraków dawnego obozu Birkenau, obecne Muzeum Auschwitz – Birkenau, a także

opracowała wraz z zespołem program prac konserwatorskich przy budynku (elewacja ceglana wraz elementami konstrukcji drewnianej, elementy betonowe i metalowe, tynki i nawarstwienia malarskie ścian i sufitów, stolarka drzwiowa i okienna, posadzki) dawnej Kuchni Obozowej w Auschwitz I, obecne Muzeum Auschwitz – Birkenau.

W ramach opracowań naukowych przygotowała prezentacje, będącą fragmentem przyszłej pracy doktorskiej, na polsko-włoskiej konferencji *Problemy konserwatorskie obozu zagłady KL Auschwitz-Birkenau* na WKiRDS ASP w Krakowie (temat wystąpienia: *Adaptacja zabytków martyrologicznych do funkcji muzealnych na przykładzie koncepcji wystawy sztuki więźniarskiej w byłej kuchni obozowej w Auschwitz I*, publikacja w przygotowaniu) . Przygotowała także wystąpienie na międzynarodowej konferencji *Wspólnie dla ratowania piękna przeszłości* w MCK w Krakowie na temat problemów konserwacji bloków A-2 i A-3 na terenie Miejsca Pamięci Auschwitz, równocześnie opracowując i koordynując publikację materiałów pokonferencyjnych..

Oceniając dorobek naukowy i osiągnięcia artystyczne oraz realizacje konserwatorskie, a także prace na uczelni dalece wykraczające poza obowiązujący harmonogram zajęć w ramach studiów doktoranckich, można z pełnym przekonaniem stwierdzić, że pani Anna Forczek jest bardzo dobrze rokującym przyszłym pracownikiem naukowym oraz wysoko kwalifikowanym konserwatorem i restauratorem dzieł sztuki. Jest osobą, niezwykle zdyscyplinowaną, dynamicznie rozwijającą swój warsztat naukowo artystyczny, kreatywną i co należy szczególnie podkreślić, podejmującą z powodzeniem wciąż nowe wyzwania.

**Recenzja pracy doktorskiej pani Anny Lucji Forczek pt. *Adaptacja obiektów zabytkowych do współczesnych funkcji*. Praca wykonana pod kierunkiem prof. Edwarda Kosakowskiego.**

Doświadczenia wyniesione z okresu studiów, praktyka konserwatorska w ramach współpracy z cenionymi konserwatorami, własne realizacje i nade wszystko szerokie spektrum zainteresowań, niewątpliwie ukształtowały kierunek poszukiwań tematu pracy doktorskiej.

Zmierzenie się z skomplikowaną problematyką konserwacji i ekspozycji martyrologii tak szczególnego miejsca pamięcią jakim jest Koncentraczone Lager Auschwitz - Birkenau stało się punktem wyjścia prezentowanego tematu. Celem podjętej pracy jest ukazanie roli konserwatora w aspekcie nowoczesnie pojmowanej konserwacji w procesie adaptacji obiektów zabytkowych do współczesnych funkcji. Już w pierwszym rozdziale pracy doktorantka, przybliżając definicję i zasady adaptacji zabytków, weryfikuje proces ich adaptacji w kontekście ewolucji teorii konserwatorskich. Powołując się na teoretyków konserwacji i kolejne międzynarodowe dokumenty dowodzi, że myślenie o dziedzictwie kulturowym to nie tylko utrwalanie przeszłości w teraźniejszości ale myślenie o przyszłości. Wymaga to wyważonego równocześnie mobilnego i żywego podejścia. Słusznie podkreśla, że użytkowanie obiektów zabytkowych, a zwłaszcza przystosowanie ich do innych niż pierwotnie celów uważane jest za jedno z najtrudniejszych zadań współczesnej ochrony zabytków. Zawsze tego typu realizacje będą zderzeniem tradycji z nowoczesnością i zawsze będą wymagać weryfikacji oraz mądrego kompromisu.

Podejmując trudny i dyskusyjny temat już w pierwszym rozdziale doktorantka ukazuje nieprawidłowości będące wynikiem barier instytucjonalnych, kompetencyjnych, obyczajowych czy wreszcie finansowych. Procedurę adaptacji nie można oddzielić od tych patologii i oderwać od takich czy innych segmentów społecznej struktury. Zwraca uwagę na

brutalną rzeczywistość polskiej transformacji oraz jej skutki w dziedzinie ochrony dóbr kultury zdominowane etyką „pieniądza”. Autorka analizując te zjawiska, podkreśla brak umocowań prawnych kolejnych dokumentów - kart, dotyczących ochrony dziedzictwa w aspekcie adaptacji obiektów zabytkowych do nowych funkcji. Słusznie podkreśla, że w powstawaniu kolejnych dokumentów wiodącą rolę odgrywali architekci co miało wpływ na ich zbyt ogólne sformułowania i wąską definicję samego zabytku. Tak zredagowane dokumenty dają możliwość niebezpiecznie szerokiej interpretacji. Również nieprecyzyjne przepisy pozostają w sprzeczności względem siebie czego koronny przykład stanowi prawo budowlane i ustawa o ochronie zabytków. Te nieprawidłowości powodują konflikt między służbami konserwatorskimi i inwestorem, będąc przykładem braku spójności między teorią a praktyką. Nie bez znaczenia jest też wiodąca rola architektów w projektowaniu i adaptacji zabytków oraz brak uregulowań prawnych dotyczących uprawnień zawodowych. Autorka dowodzi, że adaptacja mimo związanych z nią najczęściej poważnymi przekształceniami, wbrew stereotypom wchodzi w zakres restauracji zabytków. Niestety oddając prywatnym inwestorom obiekty zabytkowe nie stworzono odpowiedniego systemu prawnego - administracyjnego zapewniającego im bezpieczeństwo. Apeluje aby zweryfikować dotychczasowe zasady wydawania zaleceń konserwatorskich

Każdy zabytek musi być oceniany indywidualnie przy niezbędnej korelacji wszystkich czynników decydujących o jego adaptacji. Przytaczając wypowiedzi innych konserwatorów i współczesnych teoretyków konserwacji autorka jako przyczynę popełniania błędów upatruje, w braku projektów konserwatorskich przygotowywanych przez interdyscyplinarne zespoły.

Postuluje wprowadzenie obowiązku sporządzania w procesie adaptacji zabytków współautorskich projektów konserwatorskich. Rozwiązaniem winny być odpowiednie umocowania prawne dotyczące obligatoryjnego stosowania projektowania konserwatorskiego. Włączy to automatycznie konserwatora - restauratora dzieł sztuki w proces adaptacji zabytków. Rozwiąże również przestrzeganie, istniejącego w teorii, prawa autorskiego konserwatorów dzieł sztuki.

W mojej ocenie jest jeszcze jeden najtrudniejszy uniwersalny problem dotyczący właściwej adaptacji zabytkowych obiektów jest nim wrażliwość estetyczna i wewnętrzna kultura decydentów oraz, co zaznacza autorka, pełna pokora wobec zabytku.

Podsumowując tę część pracy należy podkreślić jej wartość porządkującą i weryfikującą kolejne teorie, wypowiedzi i dokumenty w odniesieniu do procesu adaptacji zabytków, czyli jak pisze sama autorka cyt...*zjawisko adaptacji zabytków poddane zostało weryfikacji w kontekście ewolucji konserwatorskiej doktryny...* Tu nie mogę oprzeć się uwadze dotyczącej nadużywania w kręgu parających się teorią konserwacji teoretyków, a także samych konserwatorów praktyków, tendencji do zamykania dziedziny konserwacji w modne schematy, modele decyzyjne, tzw. zrównoważoną konserwację wreszcie niebezpieczną doktrynę. Przypomina to *nowomowę* wydawałoby się minionego okresu. Jakże daleko odeszliśmy semantycznie od wspaniałych głęboko humanistycznych sformułowań Camilla Boito czy Aloisa Riegla. Hegemonia doktryn ogranicza w dużym stopniu postrzeganie konserwacji jako dziedziny indywidualnie traktującej każdy zabytek, jako zjawiska niezwykle mocno ugruntowanego w pejzażu kultury z jego socjologicznymi powiązaniem.

Konserwacja tak jak każda dziedzina sztuki i nauki nie może być wtłaczana w sztywny gorset ograniczający korelację idei i egzystencji dzieła sztuki, zabytku, miejsca pamięci.

Autorka dostrzega to niebezpieczeństwo, widzi konieczność rezygnacji ze sztywnych reguł i tradycyjnych, niejednokrotnie nieaktualnych już zasad postępowania, uznając schematy konserwatorskiego postępowania w wielu przypadkach za niewystarczające.

Skalę zjawiska adaptacji zabytków prezentuje zgromadzony w drugiej części materiał. Jest to swoisty katalog, ciekawych, recenzowanych adaptacji z całej Europy; pałaców, zamków, obiektów sakralnych, zabytków architektury militarnej, czy historycznych budynków przemysłowych. Ilustruje różnorodne przykłady od niewielkich ingerencji po jak to określa autorka „adaptacje totalne”. Ten kompilacyjny materiał zawierający oceny krytyczne i cytowane wypowiedzi szerokiego grona specjalistów jest wartością samą w sobie oraz poparciem dla wcześniejszych rozważań. Ukazuje zarazem decydującą rolę architektów w adaptacjach obiektów zabytkowych oraz lukę komunikacyjną pomiędzy nimi, a konserwatorami. W ocenie autorki adaptacje obiektów zabytkowych wyglądają korzystniej w realizacjach na terenie zachodniej Europy. Przygotowanie architektów - konserwatorów i ich licznie publikowane projekty konserwatorskie potwierdzają odmienne podejście niż w polskich adaptacjach. Niestety zgadzam się z autorką, że w polskich realizacjach konserwatorzy spychani są do roli wykonawcy rzemieślnika, który ma wykonać określony zakres prac konserwatorskich. Wskazałabym jednak większą ostrożność w ocenie kompetencji polskich specjalistów. Mocny lobbing architektów w kraju stwarza obecną, zresztą z trudem korygowaną przez środowisko konserwatorów dziel sztuki sytuację, która w pewnym sensie jest powieleniem sytuacji zachodnio europejskiej. Tam architekt ze tzw. „specjalizacją konserwacji” lub zajmujący się w praktyce konserwacją jest decydentem, a konserwator jako osoba legitymująca się jedynie uprawnieniami ukończonej szkoły lub kursu w ściśle określonym zakresie jest zawsze wykonawcą - rzemieślnikiem. Nie może więc decydować. Tamtejszy architekt, być może bardziej przygotowany od rodzimego z racji cenzusu akademickiego jest decydentem i aby być obecnym na tzw. „rynku” publikuje swoje osiągnięcia z czym niema, w przeciwieństwie do polskich, szczególnego problemu. W Polsce konserwatorzy przegrali nie z racji nieprzygotowania ale jako przedstawiciele później wykrystalizowanej dziedziny, upraszczając, zbyt słabego *lobbying*. Ta sytuacja w ostatnich latach zmienia się nie tylko w Polsce. W Europie Zachodniej za sprawą rozbudowania w ostatnim dziesięcioleciu szkolnictwa konserwatorskiego, podążającego w ślad polskiego akademickiego modelu edukacji, umacnia się pozycja wykształconego konserwatora dziel sztuki jako pełnoprawnego decydenta w sprawie ochrony zabytków. Projektowanie konserwatorskie, które na stałe weszło w proces kształcenia konserwatorów w Polsce niewątpliwie ułatwi dotychczasowe nieporozumienia. Pozwoli nawiązać dialog pomiędzy architektem i konserwatorem oraz pozwoli na właściwą ocenę roli konserwatora w procesie adaptacji obiektów zabytkowych. Na marginesie pragnę przypomnieć, że rozwinięty program nauczania w zakresie projektowania konserwatorskiego na WKiRDS z funkcjonującą pracownią oraz prekursorskimi pracami profesorów M.Ostaszewskiej, E.Kosakowskiego i M. Staca oraz dr A.Kosakowskiej i P.Bolińskiego napawają optymizmem o ile nie zapomnimy o konieczności wyjścia poza krąg własnego środowiska. Nie możemy pominąć faktu, że znaczna część zmian w kulturze europejskiej związana była i jest z przeobrażeniami społecznymi oraz kształtowaniem się rynku. Również konserwacja podlega tym uwarunkowaniom. Nasze historyczne opóźnienia, dotyczące omawianego zagadnienia, zwłaszcza w sferze stosowanych technologii nie oceniałabym negatywnie. Znacznie tragiczniejsze są przyspieszenia rynkowe przy zaniedbaniach legislacyjnych. Często bieda „oszczędza” zabytki i pozwala na być może spóźnione jednak bardziej wyważone decyzje. Jedno nie ulega wątpliwości, konserwatorskie preferencje, w rozumieniu współcześnie pojmowanej konserwacji i restauracji, muszą być w pełni akceptowane przy kolejnych adaptacjach.

Anna Forczek doskonale interpretuje te zależności czemu daje dowód w wieńczącym pracę rozdziale, ukazującym projekt adaptacji na cele wystawiennicze byłej kuchni obozowej w Auschwitz. Rozwiązuje problem ochrony zabytków

martyrologicznych, w aspekcie zachowania wszystkich jego wartości. Ten nowatorski rozdział pracy poprzedzony analizą i prezentacją "trudnego dziedzictwa" pozostałości po niemieckich obozach zagłady, ukazuje z jak skomplikowanym i odbiegającym od klasycznej konserwacji dzieł sztuki zadaniem ma do czynienia konserwator. Założenia minimalnej ingerencji w autentyczną wartość przekazu materialnego i niematerialnego stanowi wciąż otwarty problem mimo lat doświadczeń i błędnie ocenianych rozwiązań. Wymagania edukacyjne i przygotowanie zabytku dla zwiedzających oraz dialog z projektantem, piętrzą przed konserwatorem dodatkowe trudności. Doktorantka prezentując koncepcję adaptacji budynku kuchni poobozowej na wystawę sztuki więźniarskiej, w całej rozciągłości ukazuje złożoność problematyki adaptacji, wykazując zarazem możliwości ścisłej współpracy z projektantem. Prezentuje postawę twórczą konserwatora negocjatora a zarazem rzecznika zabytku, jego niezawodnego adwokata, który całym potencjałem wiedzy wpisującej się w nowatorskie indywidualne rozwiązania.

Podsumowując recenzję prezentowanej dysertacji przywołam przytoczone na wstępie motto, będące cytatem z wypowiedzi prof. Tomaszewskiego, które trafnie charakteryzuje dokonania autorki dotyczące adaptacji obiektów zabytkowych do współczesnych funkcji. cytuje „Konserwacja nie jest religią i nie opiera się na dogmatach. Jest sztuką mądrego kompromisu....”.

Recenzując dopracowaną edytorsko, liczącą 441 stron, pełną bogatych doskonale zestawionych ilustracji z bogatą bibliografią dysertację pani Anny Lucji Foczek, pragnę jeszcze raz podkreślić wagę podjętego tematu i szerokie spektrum poruszanych zagadnień, które dzięki kompleksowemu ujęciu dały możliwość właściwej interpretacji problemu przystosowania zabytków do współczesności.

Co do uwag krytycznych to sprowadzają się one do osobistych preferencji recenzenta czyli wydruku tekstu na tak zwanym papierze maszynowym bez bibliofilskiej oprawy.

Stwierdzam, że przedstawiona praca doktorska, będąca owocem własnych konserwatorskich doświadczeń i przemyśleń, peregrynacji i poznawania *in situ* zgromadzonej literatury, zasługuje na uznanie. Praca prezentuje nie tylko kompetencje Doktorantki ale w istotnym zakresie modyfikuje dotychczasowe spojrzenie na polską rzeczywistość rewitalizowania czy adoptowania obiektów zabytkowych.

Potencjał przedstawionego tekstu, jasno postawione cele oraz umiejętność posługiwania się językiem nauki sprawiają że oceniam ją pozytywnie.

Zarówno wcześniejszy dorobek artystyczno – naukowy jak i poziom rozprawy doktorskiej w pełni odpowiadają ustawowym wymaganiom, zatem wnoszę o dopuszczenie Pani mgr Anny Lucji Forczek do publicznej obrony doktorskiej.

Kraków 30. 12. 2011 roku

prof. Grażyna Korpala

